

numer

**Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego
Czeski Cieszyn**

Egzamin wstępny z języka polskiego

2021

wersja B

Czas pracy: 70 minut

Liczba punktów do uzyskania: 50

Informacje dla ucznia

1. Na stronie tytułowej arkusza w wyznaczonym miejscu wpisz swój numer.
2. Sprawdź, czy arkusz zawiera 10 stron (zadania nr 1.–16.). Ewentualny brak stron lub inne usterki zgłoś nauczycielowi.
3. Czytaj uważnie wszystkie teksty i zadania. Wykonuj zadania zgodnie z poleceniami. Odpowiedzi wpisuj wyraźnie i jednoznacznie.

Rozwiązania zapisuj **CZYTELNIE** długopisem lub piórem. Niejednoznaczna odpowiedź lub nieczytelny zapis odpowiedzi będą oceniane jako błąd.

UWAGA! NIE WOLNO UŻYWAĆ KOREKTORA!

4. W zadaniach zamkniętych podane są cztery odpowiedzi: A, B, C, D. **Wybierz tylko JEDNA ODPOWIEDŹ i zaznacz ją znakiem X (jak na obrazku).**

A B C D

<input checked="" type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
-------------------------------------	--------------------------	--------------------------	--------------------------

5. Jeżeli się pomylisz, błędne pole zamaż i zaznacz inną odpowiedź znakiem X.

A B C D

<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input checked="" type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
--------------------------	--------------------------	-------------------------------------	--------------------------

Uwaga! **ODPOWIEDŹ MOŻESZ ZMIENIAĆ (POPRAWIAĆ) TYLKO JEDEN RAZ.**

6. Instrukcje do innych typów zadań (prawda – fałsz, na dobieranie) znajdziesz w poleceniach do nich skierowanych.
7. Rozwiązania zadań otwartych zapisz czytelnie w wyznaczonych miejscach. Pomyłki przekreślaj. Przygotowując odpowiedzi na pytania, możesz skorzystać z miejsca opatrzonego napisem *Brudnopis*. Zapisy w brudnopisie nie będą sprawdzane i oceniane.
8. Przy każdym zadaniu podana jest liczba punktów. Za błędną odpowiedź lub nieudzielenie odpowiedzi, punktów się nie odejmuje.

Powodzenia!

TEKST I

Katarzyna Ryrych

Pas startowy

(...)

Kiedy skończyłem sześć lat, nie miałem już czasu, aby obserwować samoloty. Nagle zacząłem być bardzo zajęty. Prawie tak samo, jak moi rodzice. I okazało się, że muszę zacząć myśleć o swojej przyszłości. Albo nie – inaczej. To moi rodzice zaczęli ją planować. [...]

Byli zgodni co do jednego. Powinienem znać języki obce tak, abym mógł dogadać się z innymi ludźmi. [...] Skoro nie miałem czasu na kolegów tu i teraz (podobnie jak oni nie mieli czasu na mnie, bo także byli zajęci), może znajdę ich gdzie indziej. W innym kraju. Może nie wszystkie dzieci mają tyle różnych zajęć na głowie.

Wtedy w naszym domu pojawiła się Zoe. To właśnie ona uczyła mnie języka. W zamian za to dostała u nas swój pokój. [...] Zoe przyjechała do Polski na studia. I to moja babcia wpadła na pomysł, że mogłaby zamieszkać u nas w zamian za naukę angielskiego. Babcia zobaczyła, jak Zoe wywiesza ogłoszenie o tym, że szuka mieszkania, i natychmiast wymieniła się z nią numerami telefonów. A na drugi dzień przywiozła ją do nas.

– Gdyby tylko miała jakiś cichszy kierunek studiów – westchnęła kiedyś mama.

Zoe uczyła się w Szkole Jazzu i grała na saksofonie. Ostatecznie umówiły się tak, że Zoe będzie ćwiczyć podczas naszej nieobecności w domu. Wieczorami grała w jakimś lokalu w centrum miasta. Dojeżdżała tam swoim śmiesznym samochodem, który wyglądał tak, jakby coś ucięło mu tył.

– To jest mini – powiedział tata. – Ekonomiczny samochód miejski. [...]

No więc patrzyłem, jak Zoe wsiada do tego swojego ekonomicznego miejskiego samochodu, i myślałem o tym, jaka musi być okropnie bogata.

– A skąd – odparła, kiedy to usłyszała. – Bogata? Ja?

I opowiedziała mi, że wyjazd za granicę był nagrodą za wygranie jakiegoś ważnego konkursu. Gdyby miała wyjechać na własną rękę, to z pewnością nigdy by się jej to nie udało.

Zoe miała jeszcze trzy siostry i dwóch braci. Wyprowadziła się z domu jako szesnastolatka.

– Wiesz – wyjaśniła – chciałam być samodzielna. Chodziłam do szkoły, a wieczorami pracowałam w pubie. No i brałam lekcje muzyki. Kiedyś poznałam takiego staruszka i zaczęłam mu pomagać. Sprzątałam, robiłam zakupy, gotowałam, a on uczył mnie grać.

– Dlaczego rodzice cię nie kochali? – wyrwało mi się, a Zoe popatrzyła na mnie ze zdziwieniem.

– Oczywiście, że mnie kochali – odparła. – Dlatego pozwolili mi zacząć własne życie. Przecież nie mogłam bez przerwy siedzieć im na głowie, prawda?

To było dla mnie nie do pomyślenia. Szesnaście lat, dokładnie tyle miała moja kuzynka, którą rodzice zawozili i przywozili ze szkoły baletowej, żeby nie musiała wracać do domu po zmroku. Ale widocznie tam, skąd przyjechała Zoe, wszystko było inaczej.

Zadania 1. – 6. odnoszą się do TEKSTU I.

Zadanie 1. (2 p.)

Uzupełnij zdanie. Wybierz odpowiedź A albo B, a następnie 1 albo 2.

Kiedy bohater skończył 6 lat, zaczął (A / B), ponieważ (1 / 2).

A fascynować się samolotami,	ponieważ	1 tak zdecydowali jego rodzice.
B uczyć się języków obcych,		2 to okazało się jego pasją.

Zadanie 2. (2 p.)

Napisz całym zdaniem, w jaki sposób Zoe znalazła się w domu bohatera.

.....

.....

Zadanie 3. (2 p.)

Przeredaguj zdanie, by nie pojawiał się w nim podkreślony związek frazeologiczny.

Może nie wszystkie dzieci mają tyle różnych zajęć na głowie.

.....

.....

Zadanie 4. (5 p.)

Oceń, które z podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu I jest prawdziwe, a które – fałszywe.

Wpisz X w odpowiednie wiersze tabeli. W razie pomyłki błędne zaznaczenie zamaż i zaznacz inną odpowiedź znakiem X.

	PRAWDA	FAŁSZ
W zamian za naukę języka Zoe mogła zamieszkać z rodziną bohatera.		
Dziewczyna grała na instrumencie dętym.		
Samochód Zoe był drogi w utrzymaniu.		
Wyjazd Zoe za granicę sfinansował znajomy staruszek, któremu pomagała w pracach domowych.		
Miłość rodziców do Zoe przejawiała się w pozwoleniu na podjęcie samodzielnego życia.		

Zadanie 5. (5 p.)

Prześledź historię Zoe i napisz w 5 punktach, jakie kroki należy podjąć, by osiągnąć samodzielność. Wśród nich mogą się znaleźć także Twoje propozycje.

1.
2.
3.
4.
5.

Zadanie 6. (2 p.)

Jak rozumiał miłość rodziców bohater, a jak Zoe? Odpowiedz własnymi słowami.
Nie cytuj!

.....
.....

TEKST II

Słowa, muzyka: Stanisław Sojka

Tolerancja

Dlaczego nie mówimy o tym, co nas boli, otwarcie,
Budować ściany wokół siebie – marna sztuka.
Wrażliwe słowo, czuły dotyk – wystarczą;
Czasami tylko tego pragnę, tego szukam.

Ref. Na miły Bóg, życie nie tylko po to jest, by brać,
Życie nie po to, by beczynnienie stać
I aby żyć – siebie samego trzeba dać.

Problemy twoje, moje, nasze boje – polityka,
A przecież każdy włos, jak nasze lata – policzony.
Kto jest bez winy, niechaj pierwszy rzuci kamień, niech rzuci;
Daleko raj, gdy na człowieka się zamykam.

Ref. Na miły Bóg, życie nie tylko po to jest, by brać,
Życie nie po to, by beczynnienie stać
I aby żyć — siebie samego trzeba dać.

https://www.tekstowo.pl/piosenka.stanislaw_sojka.tolerancja_na_mily_bog_.html [dostęp: 6.04.2021]

Zadania 7. – 13. odnoszą się do TEKSTU II.

Zadanie 7. (1 p.)

Napisz, dlaczego osoba mówiąca w wierszu wypowiada się w liczbie mnogiej.

.....

.....

Zadanie 8. (4 p.)

W utworze „Tolerancja” zostały zawarte prawdy życiowe. Podaj 4 przykłady.
Nie cytuj!

.....
.....

Zadanie 9. (1 p.)

Które z poniższych stwierdzeń pochodzących z Tekstu II nie ma znaczenia przenośnego?

- A. budować ściany wokół siebie
- B. zamykać się na kogoś
- C. mówić otwarcie
- D. czuły dotyk

A	B	C	D
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

Zadanie 10. (3 p.)

Odwołując się do utworu Stanisława Sojki oraz własnych doświadczeń, zdefiniuj pojęcie „tolerancja”.

.....
.....

Zadanie 11. (3 p.)

Dopisz antonimy (wyrazy przeciwstawne) do wyrazów:

dawać –

bezczylnie –

budować –

Zadanie 12. (2 p.)

W którym słowniku sprawdzisz poprawność zapisu rzeczowników: nietolerancja, nieszczęście? Dlaczego te wyrazy zapisane są łącznie z przeczeniem „nie”

Słownik:

.....

Reguła ortograficzna:

.....

Zadanie 13. (4 p.)

Przekształć podane zdania zgodnie z poleceniem. Pamiętaj o interpunkcji.

- a) zdanie pojedyncze „Wrażliwe słowo wystarczy.” w zdanie złożone.

.....

- b) zdanie złożone „Dlaczego nie mówimy o tym, co nas boli, otwarcie?” w zdanie pojedyncze.

.....

TEKST III

Małgorzata Baranowska

Ten względny czas

Wbrew temu, co sobie wyobrażają dziennikarze dzienników telewizyjnych, na świecie jest znacznie więcej szczęścia niż nieszczęścia. W naszym, w państwa życiu, oprócz jakichś skrajnych przypadków także ono przeważa. Na takie słowa, zwłaszcza w Polsce, gdzie złe samopoczucie demonstrowane bywa bardzo chętnie, ludzie się obruszają. Każdy bowiem styka się z jakimś nieszczęściem pośrednio lub bezpośrednio. Ale przecież mówi o nim i myśli ze zgrozą, jako o czymś jednak nadzwyczajnym. [...]

Każdy doświadcza szczęścia. Często się tego faktu nie docenia, ulegając mitowi wyczynowości, przewagom sukcesu materialnego i poddając się stereotypowi sukcesu absolutnego – tylko miliard w totolotka, tylko być gwiazdą, tylko mieć najlepszy samochód. Jak tyłu gra, ktoś wygra, kiedy tyłu uprawia rocka, ktoś zostanie gwiazdą, wśród takiego

mnóstwa samochodów ktoś będzie miał lepszy – to są raczej ułudy statystyki, a nie proste, codzienne szczęście, z jakim mamy ciągle do czynienia i o którym tak łatwo zapominamy. Nikomu nie bronię dążenia do pieniędzy czy sławy. Chodzi jednak o to, żebyście państwo nie zapominali o własnej niepowtarzalności, o własnej wolności i nie dawali się zwodzić celom wytyczonym przez innych, a szczególnie przez przerysowany świat reklamy. Tylko własne, prywatne poczucie sensu tego, co robimy, może nas doprowadzić do celu i uczynić znośnym świat postępującej choroby przewlekłej. Jeśli przestaniemy się zajmować tym, że Los nas pokrzywdził, i trochę się rozejrzemy, zauważymy ile jest do zrobienia, do przemyślenia, do zdążenia. I nie trzeba do tego nadzwyczajnych, skomplikowanych teorii. Wystarczy poświęcić trochę więcej uwagi rzeczom naprawdę ważnym. Czy jeśli się państwo rozejrzycie, nagle znajdziecie na wszystko czas? [...] „Czas na wszystko”, to jakby go wcale nie było. Rozmywa się w nieskończoności. A czas na rzeczy ważne znajduje się wcale nie wtedy, gdy ma się czas nieograniczony.

Swoimi słowami. Podręcznik do kształcenia literackiego i kulturowego. Język polski dla gimnazjum. Klasa 2, Wydawnictwo Nowa Era, Warszawa 2010, s. 84

Zadania 14. – 15. odnoszą się do TEKSTU II.

Zadanie 14. (1 p.)

Na które pytanie nie znajdziesz odpowiedzi w tekście:

- A. Czemu warto poświęcać uwagę, by mieć poczucie szczęścia?
- B. Czego więcej jest na świecie – szczęścia czy nieszczęścia?
- C. Jak Polacy reagują na zetknięcie się z nieszczęściem?
- D. Dlaczego nie mamy czasu na wszystko?

A	B	C	D
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

Zadanie 15. (3 p.)

Czy zgadzasz się z tezą autorki, że „na świecie jest znacznie więcej szczęścia niż nieszczęścia”? Podaj 3 przykłady z codziennego życia na to, że mogą nas uszczęśliwić drobiazgi lub zwykłe rzeczy.

Czujemy się szczęśliwi, gdy:

1.
2.
3.

Zadanie 16. (10 p.)

Napisz krótkie opowiadanie o człowieku, który znalazł szczęście.

Uwaga! Twoja praca nie może być krótsza niż wskazuje wyróżniona, pogrubiona linia.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

BRUDNOPIS

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....